

Prírodný stĺp -  
Stojí koseidí Farny



Regionalny Ośrodek Studiów  
i Ochrony Środowiska Kulturowego  
w Białymstoku

**KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA PODLASIU  
ZBIÓR DOKUMENTÓW EREKCYJNYCH  
I FUNDUSZOWYCH**

**3**

**BIAŁYSTOK**

Wstęp i opracowanie

Józef MAROSZEK

Tłumaczenie

Urszula SOJA

D-9/00.01.28.

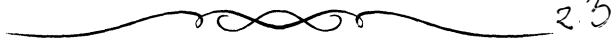
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA  
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0280437


153509

KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA PODLASIU  
ZBIÓR DOKUMENTÓW EREKCYJNYCH I FUNDUSZOWYCH



2.3


BIAŁYSTOK



Kolejny zeszyt serii *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych* zawiera akt uposażający parafię białostocką. Publikacja to szczególna, gdyż pokazuje początki świątyni, która jest dziś kościołem katedralnym samodzielnej archidiecezji białostockiej. W odróżnieniu od publikowanych wcześniej dokumentów (dla kościołów w Niewodnicy i Boćkach) oryginalny akt nadawczy z roku 1581 zachował się i obecnie przechowywany jest w Archiwum Archidiecezji Białostockiej w aktach Parafii Farnej Wniebowzięcia NMP w Białymstoku. Posłużył on za podstawę niniejszej edycji.

W białostockim Ośrodku do wydania drukiem przygotowywane są kolejne dokumenty fundacyjne podlaskich parafii katolickich. Następne zeszyty zawierać będą m.in. akty uposażające parafie katolickie w Wasilkowie, Krasnymborze, Tykocinie i Jaświłach.


*dr Józef Maroszek*  
*dyrektor ROSiOŚK*  
*w Białymstoku*




Rozdawnictwo dóbr nad Narwią sięga czasów Zygmunta Kiejstutowicza, który po śmierci wielkiego księcia litewskiego Witolda (zm. 1430 r.) i krótkich rządach Świdrygiełły (zm. 1432 r.) został wielkim księciem litewskim. Właśnie wówczas powstały kościoły w Tykocinie i Choroszczy, a według nas przed rokiem 1450 powstał także najdawniejszy kościół w Białymstoku. Sąd ten opieramy na nowo odnalezionych dokumentach dóbr Białystok. Wyjaśnienie tego zmusza do szerszego scharakteryzowania zachodzących ówczesnie procesów osadniczych.

Jan Glinka udowodnił metodą retrogresywną, że odbiorcą nadania obszarów dzisiejszego miasta Białegostoku był żyjący w pierwszej połowie XV w. pan litewski Raczek syn Tabuta, noszący imię chrześcijańskie Jakub, właściciel Dzitwy i Wawerki pod Lidą, Krzemienicy i Strubnicy pod Wołkowyskiem. Tekst przywileju, jak dotychczas nie został odnaleziony. Na Michała jako nadawcę może wskazywać także to, że jego ojciec, Zygmunt Kiejstutowicz, nadał między 1432 a 1440 r. temuż Racze 8 jezior na rzece Rospudzie (Dowspudzie) wraz z łąkami. W 1450 roku Raczek Tabutowicz zmarł, a jego czterej synowie podzielili pomiędzy siebie ojcowiznę, także dobra Białystok.(1)

Kazimierz Jagiellończyk, najpierw wielki książę litewski, a od 1445 r. król polski chcąc wzmocnić panowanie litewskie na






zabranych Mazowszu ziemiach, o które stale dopominali się książęta mazowieccy, poczynił na Podlasiu sporo nadań na rzecz panów litewskich, ale wydaje się, że Raczko, jako związany z Kiejstutowiczami (w 1433 i 1434 r. był gwarantem zobowiązań Zygmunta Kiejstutowicza), nie mógł być wyróżniany przez króla dużym nadaniem, chyba że wcześniej przeszedł na stronę Jagiellończyka.

Wcześniej wielki książę litewski Zygmunt Kiejstutowicz 13 lutego 1433 r. odwdzięczając się za udzielone poparcie w walce ze Świdrygiełłą nadał Janowi Gasztołdowi wraz z innymi dobrami włość tykocińską, obejmującą wówczas miasto Tykocin i wsie Łopuchowo i Złotorię. Przekazał również swemu synowi Michałowi zarząd ziem nad Narwią. Gasztołd ufundował kościół i 25 października 1437 roku uposażył plebana tykocińskiego.(2)

Właśnie z czasów krótkich rządów Michała Zygmunutowicza zwanego *Michaluszką* pochodzą pierwsze nadania ziem między Narwią a Supraślą. Michał Zygmunutowicz przebywając w Brańsku 20 listopada 1437 r. nadał Stanisławowi zwanemu *Ostasz* i Mikołajowi zwanemu *Myń* dziedzinę Rogowo nad Narwią z warunkiem płacenia czynszu w postaci 4 beczek ryb i 4 rączek miodu.(3) W latach 1529-1530 Rogowscy odsprzedali część swego nadania Olbrachtowi Marcinowiczowi Gasztołdowi właścicielowi dóbr tykocińskich.(4)

Jerzy Wiśniewski pisał: *Zapewne Michał Zygmunutowicz dokonał jeszcze innych nadań, np. mógł dać te ziemie nad Narwią, na których powstało Kruszewo, Śliwno, Izbiszcza, Konowały i Panki, gdyż leżą one jeszcze bliżej terenów już wcześniej zasiedlonych. Być może Michał Zygmunutowicz około 1437 r. nadał także puszcę położoną za Choroszczą nad Białymstokiem, dopływem Supraśli.*(5)

20 listopada 1437 r. książę Michał Zygmunutowicz nadał Piotrowi z Gumowa wójtowi tykocińskiemu Puszczę Choroszcza. Była ona położona w granicach: rzeka Rogówka, Przelajna Góra, droga, rzeka




Niewodnica, Błoto Barszczewo, rzeka Supraśl i Narew. Do tego czasu Puszcza Choroszcz należała do łowów książęcych podległych zamkowi w Brańsku. Jak informują inne współczesne źródła mieli tu swe wchody chłopci ze Złotorii.

Piotr z Gumowa utrzymał się przy swej własności. *Sumariusz dokumentów Chodkiewiczowskich* spisany w roku 1614 wymieniał akt wystawiony w Wasiliszkach 22 października 1459 roku biskupa wileńskiego Mikołaja z Solecznik: *przywilej od Piotra wójta tykockiego, dziedzica z Choroszczy łacińskim pismem na pergaminie pisany pod zawieszistą pieczęcią przed Mikołajem biskupem wileńskim zeznany na dwie włóki z sianożęciami i na dwie karczmy w Choroszczy kościołowi Choroszczkiemu nadane.*(6) Oryginał dokumentu uposażeniowego kościoła w Choroszczy trafił do archiwum Chodkiewiczów, co wskazywałoby, że odebrali oni beneficjum tego kościoła. Jednak w akcie z 13 marca 1513 roku już w okresie przynależności Choroszczy do mnichów supraskich (1501-1529) jako świadek na dokumencie klasztorным odnotowany był Maciej, pleban choroski.(7)

Pierwsza w pełni udokumentowana wzmianka o kościele w Białymstoku pochodzi z roku 1579. Dowiadujemy się z niej, że pleban białostocki ksiądz Sebastian posiadał dwie włóki osiadłe gruntu (ok. 33 ha), z których opłacił podatek do skarbu koronnego.(8) Dwa lata wcześniej właściciel Białegostoku Piotr Wiesiołowski opłacił podatek z 62,5 włóki gruntów uprawnych (ok 1000 ha).(9) Dwie włóki gruntu plebana białostockiego odpowiadają normatywowi przyjętemu dla kościołów dworskich powstających około połowy XV wieku, tak jak miał pleban w Choroszczy, co wskazuje na równoczesność powstania kościołów w Białymstoku i Choroszczy.


Ksiądz Jan Kurczewski historyk diecezji w swoim fundamentalnym dziele *Biskupstwo wileńskie* stwierdził: *Białystok... p.t. Wniebowzięcia NMP. Założenie niewiadome. W r. 1563*



*Zygmunt August nadał kościołowi temu 16 włók ziemi, aby pleban nauczał lud zasad wiary i modlił się za królów polskich.* Archiwum z Wasilkowa przeniesiono do Białegostoku. Kurczewski mylnie przypisał dokument wystawiony kościołowi parafialnemu w Wasilkowie 10 grudnia 1563 roku, świątyni białostockiej.(10) Parafia wasilkowska sąsiedowała od północnego-wschodu z parafią białostocką.

Od południa parafia białostocka graniczyła z zabłudowską. Kościół w Zabłudowie powstał wraz z kolonizacją Puszczy Błudów dokonywaną planowo od roku 1512 przez Aleksandra Chodkiewicza. Gdy w 21 sierpnia 1553 roku Zygmunt August nadał miastu Zabłudów prawa kościół tam już funkcjonował, jeden z jarmarków odbywał się bowiem w łańskie święto Wniebowzięcia NMP (nie *Uspienia* Matki Boskiej), a widocznie przy miejscowym kościele w tym dniu trwał odpust. Masowe osadnictwo w tych dobrach nastąpiło później. Dopiero Grzegorz Chodkiewicz w roku 1567 założył i uposażył cerkiew. Z tego aktu wynika, że pleban obrządku rzymskiego otrzymał uposażenie już wcześniej. Miejscowości należące do parafii zabłudowskiej wymieniał wileński statut synodu diecezjalnego z roku 1744. W północnej części parafii wymieniono wsie: Halickie, Kamionka, Kudrycze, Łubniki, Solniki, Zwierki, Pasyнки, Tatarowce, Bobrowa, Protasy, Hermanówka i Zajma. Tenże synod wzmiankował o przynależności do parafii białostockiej miejscowości: miasto i wieś Białystok, wsie Zawady, Usowicze, Starosielce, Bojary, Krywlany, Paceliszki, Olmonty, Solniki, Dojlidy, Skorupy, Zaścianki, Bagnówka, Karakule, Nowodworce, Pieczurki i Sowlany. Ten sam zestaw miejscowości spotykamy w nadesłanych dla potrzeb de Perteesa opisach parafii białostockiej i zabłudowskiej. W parafii białostockiej w roku 1784 leżały wsie: Bagnówka, Ciasne, Dojlidy, Dojnowo, Olmonty, okolica Ignatki, Karakule, Krywlany, Kuriany, Nowodworce, Ogrodniki koło Karakul, Paceliszki (dziś kolonia Izabelin koło






Olmont), Pieczurki, Pietrasze, Skorupy, Sobolewo *wieś i dwór*, Solniki i Zaścianki. Przy każdej z tych miejscowości zaznaczono, że usytuowana była w powiecie grodzieńskim, gdy zaś sam Białystok i pozostałe wsie w powiecie brańskim. Powiat brański województwa podlaskiego leżał w Koronie Polskiej, zaś powiat grodzieński województwa trockiego w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przez obszar parafii białostockiej przebiegała granica państwowa. Tak musiało być od 1569 roku gdy Grzegorz Chodkiewicz nie złożył ze swoich dóbr przysięgi na wierność królowi i Koronie Polskiej. Pleban zabłudowski w swoim opisie z roku 1784 nie wymienił wsi parafii białostockiej jako należącej do niego.(11)

Dobra Dojlidy usamodzielnily się od dóbr białostockich już w 1450 roku, jako dział syna Raczki - Jana. Wówczas musiały należeć one do parafii białostockiej. W 1504 roku Aleksander Jagiellończyk nadał Jundziłłowiczom dwie służby dojlidzkie. W ten sposób doszło do połączenia dwóch działów z 1450 roku - Jana z Dojlid i Jundziłły z Białegostoczku. 20 lipca 1528 dział te zostały nabyte od przez Aleksandra Chodkiewicza od Jundziłłowiczów. Dojlidy i Białystoczek powinny się znaleźć w zestawie wsi należących do parafii rzymskokatolickiej w Zabłudowie, ostatecznie uformowanej w 1567 roku. Tak jednak nie było. To kolejny argument, że parafia białostocka powstała przed 1450 rokiem i obejmowała swym zasięgiem całe nadanie księcia litewskiego Michała Zygmuntowicza dla Raczki Tabutowicza.


W 1450 roku przez dobra Białystok przeprowadzono granicę działów braterskich. Jedna z granic biegła gościńcem wybudowanym najpewniej przez Wielkiego Księcia Witolda w latach 1401-1430. Gościńiec ten jeszcze w 1514 roku nazywany był Wielką Drogą Litewską. Wiódł od zamku w Gródku przez Pieczurki, późniejszymi ulicami: Piasta, Słonimską, Kilińskiego, Rynkiem Kościuszki, Suraską, Sosnową, Marczukowską do Choroszczycy. Wielka Droga



Litewska oddzielała wzgórze później, w 1621 roku, zajęte przez kościół farny od działu, w którym na miejscu późniejszego pałacu wybudowano dwór jednego z synów, tego któremu z racji na stan duchowny, zasiadanie w kapitule katedralnej wileńskiej oraz biskupstwo łuckie (od 1459) najłatwiej możemy przypisać fundację białostockiej świątyni. Wzgórze, na którym od 1621 roku stał kościół nie należało do biskupa Wacława.


Przed 1462 rokiem doszło do bratobójczej walki. Jan (z Dojlid) został zamordowany przez Michnę (z Białegostoku). Jak się okazało w 1498 roku część należąca do Jana Raczkowicza jako zabitego przez brata wziął Kazimierz Jagiellończyk. Aleksander Jagiellończyk oddał zabrane Dojlidy w 1504 roku bratankom zabitego - Jundziłłom. Monarcha musiał zająć również Michnową część gruntów z najdawniejszym białostockim dworem pierwszego właściciela na wzgórzu od 1621 kościelnym, terenami później założonych wsi: Białostoczek, Szelachowskie, Usowicze, Krupniki, Porosły, Fasty, Ogrodniczki Wysokostockie, osad młynarskich: Antoniuk i Marczuk a także folwarku Wysoki Stoczek. Michno czyli Mikołaj noszący imię rodowe musiał odziedziczyć po ojcu największą część dóbr białostockich. Przed 1462 rokiem wróciła ona do króla. Do tej części zajętej przez króla należało wzgórze po 1621 roku kościelne, a wówczas zajęte zapewne przez ufortyfikowany przed 1450 rokiem dworzec Raczki Tabutowicza, odziedziczony przez jego syna Michnę (Mikołaja), odebrany przez króla przed 1462 rokiem. Jak wiadomo z niżej cytowanych źródeł w latach 1506 - 1514 syn Michny - Mikołaj zwany Bakalarz odzyskał wzgórze wraz z większą częścią tej własności, ale bez Fast, Krupnik i Porosłych.

Wacław Raczkowicz od 1459 r. był biskupem łuckim, zmarł w 1462 r. Jego dział posiadli dwaj pozostali przy życiu bracia - Michno (zm. po 1479 r.) i Jundziłł. Dwór biskupa Wacława najpewniej usytuowany był w miejscu późniejszego założenia



pałacowego Branickich, bo obok niego znajdował się najstarszy kościół białostocki, po którym cmentarz zajęto dopiero w 1769 roku pod klasztor Szarytek. Biskup w 1451 roku został immatrykulowany w Akademii Krakowskiej, wkrótce uzyskał tytuł bakałarza. W powszechnej opinii historyków określenie Bakałarz odnosi się do jego bratanka. Jednak przyjęcie założenia, że dział dóbr z terenem, na którym później znalazł się Pałac Branickich należało do biskupa Waclawa a jeszcze w początkach XVI wieku mieszkańców tej części nazywano *ludźmi pana Bakałarowymi* sugerowałoby, że to właśnie biskup w obiegowej opinii nazywany był Bakałarzem, a nie jego bratanek Mikołaj Michnowicz. Inaczej trudno sobie wyobrazić żeby o poddanych syna Michny zamiast używania imienia i patronimiku podawano cechę wykształcenia. W początkach XVI wieku nie pamiętano już, jak miał na imię biskup Waclaw Raczkowicz. Nie chciano też określać majątności mianem dóbr biskupich (co mogło sugerować, że były to dobra kościelne), używano natomiast nazwy stworzonej od stopnia naukowego. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym rozwiązaniem jest krótki, zaledwie kilkuletni, okres pełnienia funkcji biskupiej przez Waclawa. Bakałrzewiczowie to rodzina brata biskupa - Michny, którym król odebrał własność, a którzy zarządzali dziedzictwem po biskupie-bakałarzu.

Najstarsza wzmianka pisana o Białymstoku związana jest z Mikołajem Michnowiczem. Ten w latach 1505-1520 był sekretarzem nadwornym (pisarzem) łacińskim, piastował też w latach 1514-1527 urząd marszałka dworu wielkiego księcia litewskiego, zmarł przed 1528 r.(12) Pochodzi ona dopiero z 29 lutego 1514 r., a zapisana została w *Kronice Laury Supraskiej*, spisanej około 1750 roku, przez bazylianina Mikołaja Ratkiewicza. Dotychczas badacze opierali się wyłącznie na drukowanej edycji *Kroniki* z 1870 roku. Pracownicy Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku - Józef Maroszek




i Waldemar F. Wilczewski odnaleźli w roku 1995 sam rękopis *Kroniki* o.Ratkiewicza. Porównanie go z publikacją w *Archeograficznym Sborniku* wykazało, że edytorzy pominęli niezwykle istotny dla badań nad Białymstokiem fragment rękopisu: *Na Perwiey poczawszy Kupli moieia Hranica, od Bielohostoka dorohoju Welikoiu Litowskoiu, Kotorai idet z Litwy mimo Klepaczy do Choroszczy, aż u dorohu Klepackiui, a Dorohoiu Klepackoiu czerez Senozat, aż u Biełystok Reku.*(13)

Okazuje się, że:

- przez dobra Białystok biegła Droga Wielka Litewska idąca z Litwy obok Klepacz do Choroszczy (zapewne przez Gródek i Białystok, dalej współczesnym nam ciągiem ulic: Sosnową i Marczukowską),
- Wielka Droga Litewska była granicą działu dóbr Białystok, należącego do Mikołaja Michnowicza Raczkowicza marszałka i sekretarza króla Zygmunta I,
- teren na wschód od wsi Klepacze, aż po rzekę Białystok, z nadania króla Kazimierza Jagiellończyka był własnością bojarów zamku suraskiego Bohdana Wiszeniewicza, Bartosza Ancuszkiewicza, Hanca Nosowicza,
- obszar ten od północnego-wschodu ograniczała rzeka Białystok.

Z opisu terenu wnioskować można, że:


- punktem wyjścia do opisu nadania był obszar działu dóbr białostockich posiadanych już wcześniej przez Mikołaja Michnowicza (grunty późniejszej Bażantarni Branickich, wsi Starosielce, Swoboda oraz część ścisłego centrum obecnego miasta: ul.Lipowa, obszary na północ od Rynku Kościuszki i Kilińskiego),
- zakup dotyczył terenów, na których rozmierzono później większą część gruntów wsi Białostoczek,
- rzeka Białystok wyznaczała granice gruntów bojarów suraskich na odcinku od ul.Wąskiej do Wysokiego Stoczku.



Tenże, Mikołaj Michnowicz Raczkowicz otrzymał od króla Zygmunta I jako nagrodę za służbę na dworze królewskim inne tereny, położone już po drugiej stronie rzeki Białystok: *A Sztosia tyczet wysłuhi moieia, po Druhoj storonie reki, Poczon od Bielohostoku toju Hranicoju dorohoju Kozańskoju do Suprasli Reki, a Suprasłoiu na Niz, aż u Bielystok, hde sia zniála Suprasl Reka z Białymstokom Rekoju etc.*(14) Terytorium w granicach: rzeka Biała - rzeka Supraśl - Droga Koziańska przed rokiem 1514 należało do króla.


Włość Kozany nad Narwią koło Strabli Aleksander Jagiellończyk nadał w 1504 Mikołajowi Jundziłłowiczowi, późniejszemu kuchmistrzowi królowej Heleny. Kiedy w roku 1614 opisywano przechowywane w *czzerwonej okowanej skrzynce* archiwum rodziny Chodkiewiczów znajdował się w niej m.in. *Przywilej króla Aleksandra pergaminowy, z zawieszistą pieczęcią pod datą w Mińsku roku 7012 października 20 indykta 7, którym kuchmistrzowi króla JMci namiestnikowi kowieńskiemu i dubiskiemu JP Mikołajowi Jundziłłowiczowi ludzi w bielskim powiecie, wsi Kozany trzech chłopów, z gruntem ich potuznym, a do tego 2 chłopów Dojlidy, wszystkiego tego 5 żerebów wieczno i nieporuszono dał i darował.* Tyle możemy dowiedzieć się o najstarszym fakcie zapisanym z dziejów Kozan wśród papierów Archiwum Młynowskiego w krakowskim archiwum na Wawelu. Jest to regestr dokumentu najdawniejszego, najstarszego tytułu własności właścicieli Kozan i Dojlid. Oczywiście zastosowano datację nie od Narodzin Chrystusa, ale od stworzenia świata, typową dla wielkoksiażącej kancelarii litewskiej. Różnica w liczeniu lat między jednym a drugim systemem wynosi 5508 lat i tyle trzeba odjąć od 7012, uzyskamy wówczas rok 1504 w naszej rachubie czasu.

Do roku 1547 poddani kozańscy posiadali wchody do puszczy Białystok, gdy zostały im odebrane.(15) Nazwa Droga Koziańska nie określa kierunku, a wręcz odwrotnie, biegła w przeciwną stronę,



oznacza granicę dóbr białostockich z kozańsko-dojlidskimi. To z kolei rozwiązuje zagadkę jednej z najstarszych ulic Białegostoku - Suraskiej, która niekoniecznie miała określać kierunek, ale objaśniać, że nią biegła granica suraska, ściślej granica własności bojar suraskich. To, że tak było dokumentuje pierwszy z opisów, dotyczących zakupu terenu przez Mikołaja Michnowicza od Ancuszkiewicza i innych.

11 grudnia 1514 roku w Wilnie doszło do porozumienia pomiędzy mnichami z Supraśla, a Mikołajem Michnowiczem. Wcześniej bowiem trwał spór pomiędzy nimi o łąki położone w granicach gruntów świeżo nabytych od bojarów suraskich. Ci sami bojarzy sprzedali wcześniej Pafnutemu ihumenowi supraskiemu te same łąki.(16) Mikołaj Ratkiewicz kronikarz supraskiego klasztoru tak opisywał spór: *Chodkiewicz zaś jego [Mikołaja Michnowicza] nie dopuszczał ani do tego gruntu kupionego u bojarów, ani do węgła puszczy od króla nadanej. Przez przyjacielską tedy kombinacją utrzymał się Michnowicz tak przy gruncie jako i przy puszczy.*(17) Nie wglębiając się już w detale zaistniałej sytuacji w dolnym biegu Białegostoku stwierdzić należy, że owa *kombinacja* pozostawiała w ręku zakonników tereny pomiędzy rzeką Białystok, a *Drogą Klepacką*. Trakt wiódł z Suraża przez Klepacze do Dobrzyniewa i Knyszyna - określał północny skraj pierwotnego nadania Puszczy Białystok dla Raczki Tabutowicza, jeszcze w I poł. XV w. i zakup od surażan przez jego wnuka - Mikołaja Michnowicza, dziedziny utraconej przez ojca (jako bratobójcy) na rzecz króla. Linia biegnąca pomiędzy gruntami wsi Klepacze (na których w końcu XIX i I poł. XX w. funkcjonowało miasto Starosielce) a założeniem dworskim na Wysokim Stoczku, widoczna na mapie dóbr białostockich z 1808 r. jest efektem owej *przyjacielskiej kombinacji*.(18) Tereny ustąpione klasztorowi w Supraślu - to późniejsze dobra Fasty. Te nawet po 1529 roku, gdy Chodkiewicz cofnął nadanie zakonnikom majątności Choroszcz




trwale aż po 1797 rok pozostały we władaniu bazylianów. Dobra klasztorne Fasty (1514-1797) ongiś, przed 1450 rokiem stanowiły część nadania Puszczy Białostok Raczce Tabutowiczowi. Granica pomiędzy majątnościami Choroszcz i Fasty była pierwotną rubieżą własności Raczki z Białegostoku. Odstąpienie tego fragmentu dóbr białostockich miało jeszcze inne, kościelne znaczenie. Po 1514 roku wieś Fasty, Porosły i Krupniki weszły w skład parafii rzymskokatolickiej w Choroszczy, utworzonej w 1459 roku, a oderwane od macierzystej parafii białostockiej. Zresztą odbyło się to już wówczas, gdy zabraną część nadania król Kazimierz Jagiellończyk ofiarował bojarom zamku suraskiego. Wówczas rzymscy katolicy, którzy osiadali tam należeli do parafii w Surażu, w odróżnieniu od Białegostoku i Choroszczy pozostawali w kościelnej jurysdykcji diecezji łuckiej.

Jednocześnie doszło do porozumienia w sprawie budowy na rzece Białymstoku młynów - jednego klasztornego należącego do dóbr Choroszcz i drugiego stanowiącego własność Mikołaja Michnowicza. Ciekawe, że z dokumentu wynika, iż dwór na Wysokim Stoczku, o którym porozumienie mówi założony został jako folwark choroski, a nie białostocki. Tylko tam, u stóp wzgórza mógł znajdować się młyn wodny, zlokalizowany już na gruncie Michnowicza, a będący własnością zakonników.(19)

Inny dokument z 1518 roku wyjaśniający dzieje dóbr Fasty jest ewidentnym falsyfikatem, toteż nie można posługiwać się informacjami w nim zawartymi.(20)

Parafia białostocka w 1744 roku obejmowała: Białostok, Zawady, Usowicze, Starosielce, Bojary, Krywłany, Paceliszki, Olmonty, Solniki, Dojlidy, Skorupy, Zaścianki, Bagnówka, Karakule, Nowodworce, Pieczurki i Sowłany.

3 października 1547 roku Katarzyna z Wołłowiczów Raczkowiczowa, wdowa po Mikołaju Mikołajewiczu Raczkiewicz, wysłała powtórnie za mąż za Piotra Wiesiołowskiego oboźnego




koronnego, darowała mu zapisane przez pierwszego męża dobra Białystok.(21)

Piotr Wiesiołowski (zm. 1556 r.) osiadł w Białymstoku na stałe. Był dworzaniem Zygmunta Starego, a następnie Zygmunta Augusta i dzięki łaskom królewskim zrobił karierę magnacką w Wielkim Księstwie Litewskim. Napis na jego wspaniałym grobowcu w wileńskim kościele bernardynów informuje, że w czasie łowów uratował życie Ostatniemu Jagiellonowi, przez co należał do najbliższych dworzan w otoczeniu władcy:

TU POGRZEBIONY PIOTR WESIOŁOWSKI OBOŻNY, STAROSTA MŚCIBOWSKI, SIEMNEŃSKI, METEŃSKI, MAŻ WIELĄ CNOTAMI SŁAWNY, LECZ NAJBARDZIEJ SWOJĄ SIŁĄ. PISZA, ŻE SIEDZĄC NA KONIU, PŁATWY SIĘ UJĄWSZY, PODNOSIŁ GO OD ZIEMI, POWOZY ROZPĘDZONE WSTRZYMYWAŁ, ŻUBRA KTÓRY TYLKO CO NIE UDERZYŁ NA ZYGMUNTA AUGUSTA NA OSZCZEPIE OSADZIŁ. MIŁY TEŻ BYŁ STAREMU ZYGMUNTOWI I JEGO NASTĘPCY. OD ROKU POGRZEBIENIA 1556 LEŻAŁ POD OLTARZEM BEZ NAGROBKA, DOPIERO W ROKU 1634 KRZYSZTOF I MIKOŁAJ WESIOŁOWSKI, WNUKI JEGO UCZYNILI MU TĘ PAMIĄTKĘ.

Okolo 1547 r. właściciele części Michnowej Białegostoku Wiesiołowscy wznieśli we włoskim kwaterowym ogrodzie murowany dwór, w jego sąsiedztwie założyli zwierzyniec. Inwestycje były spowodowane faktem budowy w niedalekim sąsiedztwie Białegostoku centralnej rezydencji króla Zygmunta Augusta - dworca knyszyńskiego i twierdzy tykocińskiej. Piotr Wiesiołowski był obożnym królewskim, a musiał mieć stały dozór obozu dworzan króla Zygmunta Augusta, który bardzo często i to na dłuższe postoje zatrzymywał się pod Knyszynem.






Piotr Wiesiołowski młodszy (zm. 1621 r.), tak jak jego ojciec, wiernie służył monarsze, toteż serdecznie oplakiwał śmierć króla. W zachowanej do dziś notatce sporządzonej osobiście stwierdził: *1572. Tego roku królowa Katarzyna umarła 1 marca. Po niej małżonek jej król Zygmunt August dokonał wieku swego w Knyszynie 7 lipca o godzinie 18, na com ja patrzył z żalnością sługa jego i wychowawiec.* Notatki swoje prowadził na kalendarzach astronomicznych z lat 1554-1600 wydanych drukiem przez Jana Stadyusa. Ta księga z najstarszej białostockiej biblioteki trafiła w XIX wieku do Lwowskiego Ossolineum.(22)


4 grudnia 1581 r. Piotr Wiesiołowski wystawił dokument funduszowy dla kościoła rzymskokatolickiego w Białymstoku. Na jego mocy dziesięcinę plebańską obowiązani byli dawać mieszkańcy wsi: Białegostoku (czyli Białegostoczku), Starej Wsi (czyli Starosielc), Zawad nad Supraślą, Parszyc (23) i Miłaszów (zapewne Urowicz nad Supraślą). Uruchomiono wówczas najdawniejszą białostocką szkołę - akt z 1581 r. nakładał bowiem na plebana obowiązek, aby przy kościele trzymał wikarego, a temu powierzył obowiązek uczenia dzieci. Białostocka tradycja kościelna podaje datę 1584 jako czas zakończenia prac budowlanych przy świątyni. Wiemy też, że znajdowała się ona w innym miejscu, po przeciwnej stronie placu rynkowego, gdzie później wybudowano zachodnie skrzydło Domu Św. Marcina sióstr szarytek. Stary cmentarz katolicki egzystował tam aż do schyłku XVIII wieku. Akt funduszowy kościoła białostockiego z 1581 r. zatwierdził biskup wileński Abraham Wojna, który nadał kapłanowi rządzącemu tym kościołem tytuł plebana - parochus.

W 1617 Piotr Wiesiołowski rozpoczął wznoszenie nowego murowanego kościoła parafialnego. Zachował się do dziś i nazywany jest Starym Kościołem Farnym. 12 maja 1902 r. podczas rozbierania fundamentów jego prezbiterium wydobyto srebrną tablicę fundacyjną z łacińskim napisem:



BOGU WSZECHMOGĄCEMU NAJWYŻSZEMU NA CHWAŁĘ I CZEŚĆ BOGARODZICY DZIEWICY MARJI I WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH SŁAWĘ. KOŚCIÓŁ TEN Z DRZEWA PRZEDTEM ZBUDOWANY, TERAZ Z CEGIEŁ PALONYCH OD FUNDAMENTÓW WZNIÓŚŁ PIOTR WIESIOŁOWSKI, WIELKI MARSZAŁEK WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO. 1617. Inną tablicę erekcyjną - z czarnego marmuru w obramieniu czerwonym umieszczono we wnętrzu kościoła pod chórem, również z łacińskim napisem, który stwierdza, że kościół wzniosł Piotr Wiesiołowski marszałek wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego, starosta kowieński, tykociński i rumborski na cześć Boga Najwyższego, Trójcy Św., NMP i Wszystkich Świętych. Świątynia miała służyć jednocześnie jako mauzoleum rodowe. Zachowała się (dziś na zewnątrz kościoła przeniesiona tu w 1902 r.) tarcza herbowa z czterema herbami, pochodząca niewątpliwie z rozebranego w 1902 r. nagrobka fundatora. W kartuszu znalazły się herby w górnych polach Wiesiołowskich - Ogończyk i Wołowiczów Bogoria, a w dolnych Jastrzębiec i Bogoria herby ich nieznanych dziś z nazwisk babek macierzystych. Również wewnątrz świątyni pokryła polichromia z programem heraldycznym. Wybudowano wówczas 3 krypty. W krypcie pod ołtarzem głównym pochowano ciało zmarłego w 1621 r. fundatora.

Piotr Wiesiołowski nie dokończył swego dzieła, widocznie kontynuował je syn Krzysztof, bo konsekracja odbyła się dopiero w 1626 r., a dokonał jej biskup wileński Eustachy Wołowicz, który jednocześnie zatwierdził nowe fundusze, którymi uposażył kościół Krzysztof Wiesiołowski, syn fundatora, nadając plebanowi białostockimi tytuł proboszcza - praepositus. Poświęcenie odbyło się w drugą niedzielę po Wielkiej Nocy, co dawniej, jeszcze w połowie XIX wieku było okazją do odpustu w kościele farnym. Ostatecznie utrwaliło się główne wezwanie kościoła: Wniebowzięcia NMP. Wejście główne do świątyni ozdobiono portalem z piaskowca,




zwieńczonym właśnie płaskorzeźbą Wniebowzięcia NMP. Kościół uczyniono obronnym, otaczając murem z czterema narożnymi bastejami. Szczególną pochwałę świątyni zawarł w swym Opisanu Królestwa Polskiego (1632 r.) Szymon Starowolski, pisząc, że marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego Krzysztof Wiesiołowski *zamek przepiękny posiada ... w Białymstoku, gdzie też zobaczyć można kościół zbudowany podług współczesnego gustu, z całym świętym wyposażeniem.*

O fundacji kościoła białostockiego i zwiększeniu jego uposażenia przez Krzysztofa Wiesiołowskiego wzmiankował ks. A. Wituński, w kazaniu opublikowanym w Krakowie w 1637 r. pod tytułem *Pierścień nieśmiertelności*. Nie była to jedyna fundacja dewocyjna Krzysztofa i Aleksandry z Sobieskich. Poczynili oni zapisy na rzecz innych okolicznych kościołów: w Chodorówce, Dąbrowie, Dolistowie i klasztoru brygidek w Grodnie, a także alumnatu żołnierskiego w Tykocinie, szpitali-przytułków w Białymstoku i Suraziu. Aleksandra Wiesiołowska mocą testamentu spisane go w dworze w Kamiennej 29 kwietnia 1645 r. legowała pensje dla 5 kapłanów białostockiej fary.


Dodatkowo beneficjum kościelne powiększył sługa Krzysztofa Wiesiołowskiego Stanisław Pajewski, który wraz ze swą małżonką w 1626 r. ofiarował swój mająteczek Jaroszówkę - obejmujący 4 włóki gruntu. Prawa kościoła białostockiego zatwierdził 15 stycznia 1661 r. król Polski Jan Kazimierz.

Około 1630 roku w dobrach białostockich zamieszkiwało 157 poddanych. Ponadto 5 poddanych należało do plebana białostockiego. W 1635 r. wydarzył się pożar, w wyniku którego spłonęło 18 domów, o czym poprzysiągł właściciel Krzysztof Wiesiołowski.

28 stycznia 1630 r. synowie Piotra Wiesiołowskie Krzysztof i Mikołaj (ten zm. w 1634 r.) właściciele dóbr białostockich dokonali między sobą rozliczeń spadkowych. W ich efekcie całość majątności



na które składały się Białystok i Wysoki Stoczek oraz inne nie wymienione w akcie wsie otrzymał Krzysztof Wiesiołowski. 1 stycznia 1633 r. w wieku lat 19 zmarła Gryzelda z Wodyńskich wojewodzianka podlaska, siostrzenica Aleksandry z Sobieskich Wiesiołowskiej, jej też wychowanka i adoptowana córka. Była ona żoną Jana Stanisława Sapiehy marszałka wielkiego litewskiego. Przybrani rodzice pragnęli obdarzyć ją dziedzictwem dóbr białostockich, ale przeżyli pasierbicę. Ufundowali wówczas w białostockim kościele pomnik (z którego zachowała się czarna marmurowa płyta epitafijna, popękana i pobita według tradycji od szabel kozackich) przeniesiona na zewnętrzną, północną ścianę Kościoła Starego). Krzysztof Wiesiołowski swym zapisem testamentowym z 1634 dobra białostockie przeznaczył na utrzymanie w należyтым stanie zamku tykocińskiego oraz alumnatu dla żołnierzy-weteranów. 19 kwietnia 1637 zmarł Krzysztof Wiesiołowski. Pogrzeb odbył się 19 kwietnia w Grodnie, w kościele brygidek. Pisał o tym A. Wituński w pogrzebowym panegiryku *Kamień wiecznie żyjący*, wydrukowanym w Krakowie w 1637 r. Znany heraldyk jezuita Kasper Niesiecki, 100 lat po śmierci Krzysztofa Wiesiołowskiego tak go wspominał: *Z Zygmuntem III jeździł do Szwecyi, skąd powracając, nawalnością z okrętem porwany, przez dwa miesiące z falami ustawicznemi passując się do domu bez szwanku, tylko, że nigdy nic nie pijał, tylko wodę, tam w tym razie, gdy im słodkiej nie stało, musiał morskiej i słonej zażywać, nie bez uszczerbku zdrowia. Za tymże Zygmuntem przeciwko rokoszanom i sam na placu stanął i ludzi swoich swym kosztem wystawionych do boju prowadził. W moskiewskich, inflantskich, szwedzkich, tureckich ekspedycjach, i tam osobę swoją na sztych nieprzyjacielski narażał, w znacznym zawsze kompacie swoich żołnierzy stawając. Tegoż króla ciało i żony jego do grobu odprowadzał. W ostatniej chorobie swojej mając się chlebem anielskim na drogę wieczności posilić, całej mszy padłszy na ziemię*




*śluchał i nie prędko się z niej podniósł, aż gdy do komunii przyszło, którą z obfitemi łzami przyjmował, ręce potem złożywszy, psalmy pokutne nad sobą mówić kazał i tak w pobożnych aktach skonął. Ubogich i sierot prawdziwie ojciec...*

Ostateczne wcielenie Białegostoku do starostwa tykocińskiego nastąpiło po śmierci Aleksandry Wiesiołowskiej, wdowy po Krzysztofie, która Białystok i Tykocin trzymała jako swe dożywocie (zm. przed 31 października 1645 r.), bowiem sejm warszawski w listopadzie 1646 r. uznał dobra białostockie jako własność koronną należąca do starostwa tykocińskiego.


Po wygaśnięciu Wiesiołowskich zarządzali dobrami białostockimi starostwie tykocińscy, kolejno: Mikołaj Ostroróg, Wojciech Wessel, Paweł Sapieha i Stefan Czarniecki. Rządy starostów trwające ogółem 16 lat nie wyszły królewskoczynie na dobre. W jesieni 1655 r. w Białymstoku stacjonował ze swymi chorągwiami Bogusław Radziwiłł. Chorągwie litewskie Bogusława podniosły jednak bunt i połączyły się pod wodzą porucznika Korotkiewicza z oddziałami konfederackimi, opowiadającymi się przy królu Janie Kazimierzu. W listopadzie 1655 r. wojska moskiewskie zajęły Zabłudów i docierały aż do Białegostoku, a wojska szwedzkie opanowały Tykocin. Działania wojenne na Podlasiu przerwało dopiero zdobycie Tykocina 26 stycznia 1657 r. przez armię litewską, dowodzoną przez Pawła Sapiehę. W 1657 i 1658 zarządzał Tykocinem i Białymstokiem Paweł Sapieha. W 1660 r. dobra białostockie ponownie spustoszyli Moskale. W 1660 r. stwierdzono, że w majątności białostockiej role zieją pustką, a budowle zniszczeniem.

W 1659 r. starostwo tykocińskie wraz z dobrami białostockimi otrzymał Stefan Czarniecki w dowód wdzięczności za jego zasługi w rozgromieniu Szwedów. Już 22 stycznia 1660 r. przekazał on prawa do starostwa tykocińskiego swej córce Katarzynie Aleksandrze, która od 1654 r. była żoną Jana Klemensa



Jak wspomniano, za podstawę niniejszej edycji posłużył oryginalny akt nadawczy, przechowywany w Archiwum Archidiecezjalnym w Białymstoku. Zachowały się również kopie fundacji białostockiej. Jedna z nich zachowana jest w Dziale Rękopisów Uniwersytetu Wileńskiego (sygnatura: F 57, B 53-44, k.291v-292). Następna kopia znajduje się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (sygnatura 1777, k. 228v-229).

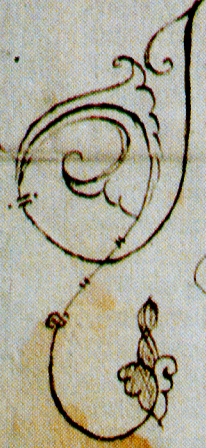
W niniejszym wydawnictwie reprodukuje się fotografię oryginału z białostockiego Archiwum Archidiecezjalnego.





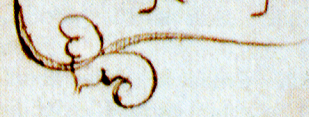
**I**N NOMINE DOMINI AMEN.


Ad perpetuam rei memoriam: Cum non ignoremus hospites ac peregrinos nec esse in terris, ubi vitæ hæc terminosa degitur, domicilium autem nostrum esse in coelo, quo nulla calamitas, nullus dolor, nullus denique labor aspirat:   
 - eundem nobis est: ut adipiscamur non ista mortalis vitæ bona, quæ brevia sūt & casura, sed illa sempiterna ad quæ Divino numine vocati sumus,   
 - quæ parata sūt hominibus, fidem in CHRISTUM cum vite & pietate colentibus: contendere inquam debemus, quam maxime possimus, ut perveniamus in   
 - illam æternam domum nostram bonis omnibus affluentem. At vero nulla alia via, in illas beatas sedes pervenitur, nisi ea, si conscientia bona & fide non sita   
 - operum Dei pulchritudinem contempleres, ac illi pro sumis in gemis humanum beneficium gratias agentes, sanctum eius nomen laudibus celebremus, & verim   
 - illius cultum ad omni posteritatem propagare contendamus. **P**roinde ego Petrus Wiesiolowski Divino divina bonitatis medicanda & laudibus   
 - efferendo; ut etiam hæc minus frequentata loca, celebratione præpotentis Dei gloria consequentibus & talibus personis; Ad sacrorum bonis meis   
 - paternis Bialystok seu illius parochia assignavi, dedi, donavi, & addidi in perpetuum Decimarum nomine de singulis agrorum mansis subditorum meliorum   
 - in villis Bialystok, Staramies, Fawady, Suprasla, Parssyce, Milosze, sexaginta manipulos siliginis, & sexaginta avenarum quotannis percipiendos.   
 - Item in Villa Bialystok prædictam quatuor mansorum; Quæ quidem omnia à me huic Ad sacrorum ea mente data sūt, ut Parochus in præfens, & qui po   
 - stea futurus est, dum modo in Ecclesia Catholica ordinatus, per meq; & posteros meos Episcopo presentatus sit, & Ecclesie Catholice doctrinam profici   
 - teatur, illis perpetuo iure utatur & fruatur, neq; ea amplius mea vel successorum meorum, sed Ecclesie bona censeantur, nec ullo unq; casu ad me vel   
 - ad hæredes meos revertantur; Quos etiam præsentibus obligo, ac per eius numen, ad cuius tribunal omnes stare debemus, obtestor, ut hanc fundationem,   
 - Ecclesie in Bialystok à me factam firmam & iniolatam perpetuo conservet, neq; ex ea quicq; adimant, aut sibi vendicent, ne in anathema divinum se ipsos   
 - & bona sua conficiat. Parochus autem præter curam quam omnibus Ecclesiis huius impendere debet, apud Ecclesiam hanc residendo, neq; se aliis nego   
 - tijs implicando, aut in se onus aliorum beneficiorum Ecclesiasticorum suscipiendo, etiam unum Sacerdotem Vicarium seu adiutorem suum & Luthimageri unum,   
 - ut melius officia Divina & munera sua peragere possit, ex hac fundatione apud Ecclesiam eandem alere tenebitur. Quod ut sit posteritati   
 - notum, & literis hisce habeatur fides, illas signo stamatis mei obsignavi, & manu mea subscripsi. Datum in Bialystok die quarta Mensis Decembris



ANNO à CHRISTO nato Millesimo Quingentesimo Octingentesimo PRIMO

Petrus Wiesiolowski  
manu propria






Branickiego, starosty chełcińskiego. Realnie dopiero 4 kwietnia 1660 r. Stefan Czarniecki objął dobra tykocińskie i białostockie. Dopiero 13 czerwca 1661 r. otrzymał on mocą konstytucji sejmowej starostwo tykocińskie wraz z dzierżawą białostocką na własność dziedziczną. Białystok i Tykocin stały się dziedzictwem córki Stefana Aleksandry Katarzyny Branickiej. Jednak ani Czarniecki, ani jego córka nie zamieszkiwali w Białymstoku. W 1676 r. w dworze mieszkał podstarość i oficjałsi, m.in. 2 muzykantów, stolarz. Pod Pałacem mieszkało 26 ogrodników i 22 bojarów. We wsi Białymstoku (czyli Białymstoczku) 92 osoby, w Usowiczach - Bartnikach 31, w Zawadach 44, Starosielcach 68. W sąsiedztwie kościoła białostockiego znajdowała się pałacowa karczma, gdzie żydowskich osób przy karczmie mieszkających 11.

Tymczasem część *Jundziłową* z Dojlidami i folwark Białostoczek zakupił w 1528 r. Aleksander Chodkiewicz i na stałe włączył do dóbr zabłudowskich. Mimo, że Dojlidy położone były na terenie historycznie należącym do Podlasia, to w 1569 r. pozostały w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdy reszta włości znajdowała się w Koronie Polskiej. Grzegorz Chodkiewicz właściciel części *Jundziłowej* nie złożył bowiem przysięgi Koronie Polskiej i królowi polskiemu (w odróżnieniu od Piotra Wiesiołowskiego). Fakt ten spowodował konsekwencje, że w latach 1569-1795 granica państwowa pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim, a Koroną Polską przebiegała przez terytorium współczesnego nam Białegostoku. Do litewskiego powiatu grodzieńskiego należały chodkiewiczowskie Pieczurki, Skorupy i Dojlidy, Bacieczki i Fasty - do województwa podlaskiego należały zaś stare wsie raczkowskie Bojary, Białystok, Starosielce, drobnoszlachecka wieś Horodniany.

W 1571 r. Grzegorz Chodkiewicz wystawił dokument funduszowy dla cerkwi w Dojlidach. Później, aż do 1839 r. świątynia była siedzibą unickiej parafii greko-katolickiej, a jej filią






była wzniesiona w 1727 r. cerkiew Św. Mikołaja przy ul. Lipowej, w 1839 r. zastąpiona prawosławną.

2 czerwca 1599 r. Anna Chodkiewiczówna właścicielka dóbr zabłudowskich i dojlidzkich sprzedała tę majątność Krzysztofowi Radziwiłłowi zwanemu Piorun. Odtąd Dojlidy wraz z kluczem stanowiły własność radziwiłłowską. Kolejno dobrami zabłudowskimi władali: Krzysztof Radziwiłł zwany Piorun, jego syn Krzysztof (1585-1640) hetman polny litewski, dalej jego syn Janusz Radziwiłł (1612-1655), hetman wielki litewski i wojewoda wileński, bratanek tegoż Bogusław Radziwiłł (1620-1669) koniuszy litewski, jego córka Ludwika Karolina księżna neuburska

Klucz dojlidzki puszczyany był w arędę, min. przez 10 lat od 17 listopada 1628 r. dzierżawił je wybitny pisarz arikański Samuel Przypkowski. To z Dojlid w 1633 r. wyruszał S.Przypkowski na wojnę z Moskwą, śpiesząc wraz z księciem Krzysztofem Radziwiłłem do obozu wojennego pod Smoleńskiem. Później 24 marca 1645 r. Dojlidy za sumę 500 dukatów ksiądz Janusz Radziwiłł puścił innemu arianinowi, słynnemu wojownikowi Krzysztofowi Arciszewskiemu. Ten ustąpił 20 maja 1647 r. Dojlidy Samuelowi Mierzeńskiemu. Wówczas to w dworze dojlidzkim zamieszkiwał krewny Mierzeńskiego, jeden z najwybitniejszych poetów polskiego baroku - Zbigniew Morsztyn (ok. 1622 - 1689). Morsztyn dwór dojlidzki nazywał swoim domem. Czytamy w wierszu *Do IMci Pana Aleksandra Mierzeńskiego ... list jadąc do wojska koronnego z Dojlid: Teraz w domowe dostawszysię ściany. Rzucam do ciebie prezent obiecany.*

W 1662 r. Zbigniew Morsztyn administrował dobrami zabłudowsko - dojlidzkimi. Trzymał też folwark Kuriany, gdzie zamieszkała jego rodzina. Również inne poddojlidzkie folwarki były siedzibami arian. Brat Samuela Mierzeńskiego - Jan marszałek wilkomirski dzierżawił w dobrach zabłudowskich Niewodnicę Skrybicką (dziś Bogdaniec). Inny wybitny arianin Stanisław Kurosz




(po 1632, a przed 1642) objął dożywotnio w zastaw od księcia Krzysztofa Radziwiłła i jego żony Anny z Kisków folwark Białystoczek z 6 włókami gruntu w Kurianach i 11 włókami w Pasynkach. Kiedy w 1662 r. pleban zabłudowski wniósł sądowy pozew przeciwko arianom zamieszkałym w dobrach zabłudowsko-dojlidzkich , figurowało na nim 32 arian, zamieszkałych w 3 folwarkach: Kurianach, Dojlidach i Sobolewie.

Aleksandra z Czarnieckich Branicka, marszałkowa nadworna koronna ofiarowała dobra białostockie swemu synowi Stefanowi Mikołajowi Branickiemu stolnikowi koronnemu.,

W 1692 r. na mocy przywileju dziedzic Stefan Mikołaj Branicki lokował miasto Białystok. Zamienił wówczas z plebanem przyległe do rezydencji tereny, na których już wcześniej rozwinęło się wiejskie targowisko z nieforemnym trójkątnym rynkiem. Nadał przy Gościńcu Suraskim osiedlającym się w Białymstoku Żydom obszar gruntów zwany *Chanajki* , na którym założyli oni dzielnicę żydowską, zbudowali w 1715 r. synagogę, zwaną *Starą Bożnicą* oraz urządzili mogiłki. W 1690 roku w Białymstoku osiadła grupa Żydów z kahału w Brześciu Litewskim, którą Żydzi z Zabłudowa, walcząc z konkurencją oskarżyli o mord rytualny na późniejszym prawosławnym świętym męczenniku Gabrielu Zabłudowskim. W bardzo charakterystyczny sposób zbiegają się w czasie - data śmierci 11 maja 1690 r., z tym co działo się w tym czasie w osadzie, bowiem trwał proces przekształcania tej do tej pory przykościelnej wsi targowej w miasto. Proboszcz białostocki Jan Michał Głowiński sporządzający w 1692 r. rejestr swojej parafii zaznaczył: *Rok 1692. Miasto Białystok. Za przywilejami na wolność do lat pewnych danymi rok pierwszy teraz się buduje.*(24)


Prócz Rynku głównymi były ulice: Niemiecka (dziś Kilińskiego), wiodąca do rezydencji, Wasilkowska (dziś Sienkiewicza), przechodząca w Gościniec Grodzieński, Suraska i Choroska (dziś nie istniejąca).



Wybitny architekt Tylman z Gameren przebudował stary murowany renesansowy dwór Wiesiołowskich na okazały barokowy pałac, dwukondygnacyjny, z dwiema flankującymi kwadratowymi wieżami w elewacji głównej i parą alkierzy w elewacji ogrodowej. Przeorientowano wówczas też całą kompozycję. Dawną elewację ogrodową przebudowano na główną, a niegdysiejszy fronton stał się elewacją ogrodową. Na miejscu ogrodów urządzono dziedziniec paradny, a ogrody usytuowano w miejscu wcześniejszego majdanu. Miasto i rezydencja sąsiadowały ze sobą, ale nie były sprzężone ani widokowo, ani kompozycyjnie. Wnętrza pałacu ozdobił być może Józef Szymon Belotti. Jego dziełem są pewnie zachowane do dziś sztukaterie w kaplicy i w dwu gabinetach dawnych Pokoi Złoty. W kaplicy w 1711 r. Scholastyka z Sapiehów Branicka ufundowała pomnik na serce Stefana Mikołaja Branickiego wojewody podlaskiego i jego matki Katarzyny Aleksandry z Czarnieckich Branickiej. Pomnik zaprojektował architekt Kacper Bażanka, a wykonano go z czarnego z użyciem różowego marmuru. Później w 1752 r. pomnik przeniesiono do Starego Kościoła Farnego, gdzie zachował się do dziś.

Stefan Mikołaj Branicki ponownie scalił dobra białostockie w ich pierwotnych ganicach, wchodząc w zastawne posiadanie dóbr dojlidzko-sobolewskich. 19 września 1698 r. Kazimierz Jan Sapieha wojewoda wileński, hetman wielki litewski, opiekun księżniczki reńskiej Elżbiety Augusty (córki Karoliny Ludwiki Radziwiłłówny) zastawił folwark Sobolewo wraz z wsiami do niego należącymi za sumę 5 tys. talarów S.M.Branickiemu. Odtąd, aż do 1808 r. Sobolewo i Dojlidy rządzone były przez Branickich wspólnie z Białymstokiem, gdy właściciele dóbr zabłudowskich Radziwiłłowie ponownie je wykupili.

W 1692 r. właściciel dóbr białostockich Stefan Mikołaj Branicki lokował miasto Białystok. Podstawę tej inwestycji stanowił dokument monarszy. Przywilej króla Jana III Sobieskiego nadający




prawa miejskie magdeburskie i zezwalający dziedzicowi na akcję urbanizacyjną nie został dotąd odnaleziony i nie jest dziś znany. W związku z tym nie jest znana data dzienna i miesiąc nadania tych swobód.(25) Datę roczną 1692 podał na podstawie nieznanego dziś dokumentu z archiwum kościoła Farnego w Białymstoku ks. Józef Bąkowski w swej rękopiśmiennej Kronice spisanej w 1849 r.(26)

W rejestrze podatkowym pogłównego ziemi bielskiej opłacanego przez ziemię bielską (wpisanym do brańskiej księgi grodzkiej z lat 1692-1712) proboszcz parafii białostockiej ks Jan Michał Głowiński zamieścił następującą uwagę: Rok 1692. Miasto Białystok. Za przywilejami na wolność do lat pewnych danymi rok pierwszy teraz się buduje. Dalej następuje wykaz mieszkańców Białegostoku i pozostałych wsi parafii białostockiej opłacających pogłównie.(27)

Nadany przez króla Jana III przywilej nadający Białemustokowi miejskie prawa magdeburskie został oblatowany, czyli wpisany do akt któregoś z urzędów grodzkich, bądź ziemskich, kopia z oblaty trafiła do archiwum miejskiego, a oryginał praw miejskich najpewniej trzymali w swym archiwum jego odbiorcy, czyli Branicy. O istnieniu oblaty i wypisu uwierzytelnionego wiemy ze spisu papierów miejskich z 16 kwietnia 1752 r. Spis został sporządzony przy okazji przekazywania urzędu burmistrza przez nowo urzędującego Antoniego Borsuka, a wręczony staremu burmistrzowi Antoniemu Haczkowskiemu. W spisie na drugim miejscu wpisana jest oblaty dawna. Bez wątplenia był to uwierzytelniony wypis oblatowanego przywileju magdeburskiego z 1692 r. Stał się on dawnym, po uzyskaniu 1 lutego 1749 r. nowego przywileju. od króla Augusta III.(28)

Stefan Mikołaj Branicki po uzyskaniu w 1692 r. królewskiego przywileju na prawo miejskie wydał instrukcje dla osiedlających się mieszczan. Również ten dokument nie jest znany. O jego istnieniu dowiadujemy się z kolejnego instruktarza wydanego dla miasta 13 kwietnia 1745 r. stwierdzającego m.in., że *sprawy potoczne jako też*




*kryminalne za odebraniem prawa magdeburskiego od Jego Królewskiej Miłości sędzić magistrat powinien.*(29) Jako, że instruktarz poprzedza akt ponowienia prawa miejskiego z 1749 r. z informacji tej wynika niezbicie istnienie królewskiego przywileju (z 1692 r.) oraz fakt, że było to prawo magdeburskie.

W dokumencie z 1692 r. bez wątpienia znalazło się zezwolenie na posługiwanie się pieczęcią miejską. Mowa jest o niej we wspomnianym spisie burmistrzowskim z 1752 r. Na jednym z zachowanych aktów prawnych, nadania domu z placem w Białymstoku z 23 sierpnia 1745 r. nazwano tę pieczęć zwykłą pieczęcią miejską białostocką. Umieszczono na niej herb miejski - Jeleń wspięty w prawo (heraldycznie) z rozłożonymi rogami, a napis w otoku brzmi: SIGILL[UM] CIVI[TATIS] MAGD[EBURGENSIS] [BIAL]OSTOCEN[SIS].(30) Jeszcze w 1753 r., gdy w najważniejszym punkcie miasta odbudowywano po pożarze karczmę na rogu Rynku i ul. Wasilkowskiej (dziś ul. Sienkiewicza, dziś jest to budynek restauracji Astoria), nazwano ją *Pod Jeleniem*. Od tego właśnie budynku później opisywano miasto i zaczynała się numeracja domów i parcel miejskich. Również w najważniejszym punkcie Nowego Miasta, na skrzyżowaniu dawnych ulic: Bojarskiej, Neustadt, Milergas (dziś skrzyżowanie ulic Pałacowej i Warszawskiej, w miejscu dzisiejszego pawilonu handlowego) istniała karczma dworska *Pod Głową Jelenia*. Były to dwa najważniejsze zajazdy w XVIII-wiecznym mieście.

Herb miasta Jeleń nadany w 1692 r. był odrębnym od herbu zamkowego. Został zastąpiony w 1749 r. przez nowy herb - Gryf z inicjałami ówczesnego właściciela.(31)

Rok wcześniej w 1691 na zlecenie Branickiego architekt Tylman z Gameren podjął przebudowę dworu białostockiego na pałac rezydencjonalny.(32) Zbieżność dat podjęcia budowy miasta i pałacu nie jest przypadkowa, gdyż rezydencja miała tworzyć wraz z miastem sprzężony układ urbanistyczny.




27 sierpnia 1691 r. zebrała się komisja wyznaczona do zamiany gruntów należących do kościoła białostockiego na grunta dziedziczne Jana Klemensa Branickiego. Komisarzy ze strony kościelnej wyznaczył już 3 marca 1691 r. biskup wileński Konstantyn Kazimierz Brzostowski.(33) Na kościelnych gruntach już od lat 60-tych XVII w. rozwinęło się wiejskie targowisko z nieforemnym trójkątnym rynkiem.

Stefan Mikołaj Branicki nadał przy Gościńcu Suraskim osiedlającym się w Białymstoku Żydom obszar gruntów zwany Chanajki , na którym założyli oni dzielnicę żydowską, zbudowali w 1715 r. synagogę, zwaną Starą Bożnicą oraz urządzili mogiłki. Prócz Rynku głównymi miastami były ulice: Niemiecka (dziś Kilińskiego), wiodąca do rezydencji, Wasilkowska (dziś Sienkiewicza), przechodząca w Gościniec Grodzieński, Suraska i Choroska (dziś nie istniejąca).

Prawa miejskie nadane w 1692 r. odnosiły się jedynie do tej części miasta, która położona była na lewym brzegu rzeki Białej. Rozbudowa urbanistyczna Białegostoku od lat 30-tych XVIII w. poszła w kierunku usytuowania na brzegu prawym rzeki Białej Nowego Miasta. Potrzeba objęcia prawem miejskim również ludności osiedlającej się w Nowym Mieście Białymstoku - na prawym brzegu rzeki Białej spowodowała nadanie po raz drugi praw miejskich magdeburskich 1 lutego 1749 r.

Zachowany jest do dziś tekst dokumentu króla Augusta III Sasa z 1 lutego 1749 r., na prawo miejskie nadane *dawniejszym przywilejem*. Jediną wyraźną różnicą była zmiana herbu miejskiego.

Białystok otrzymał jeszcze raz potwierdzenie dokumentu na prawo miejskie - 19 listopada 1760 r. To z kolei uwarunkowane było pewnie sytuacją zaistniałą w maju 1753 r., gdy olbrzymia połać Starego Miasta uległa spaleni, trwała jej odbudowa i pewnie poszerzenie granic.(34)



Istniały hipotezy, że Białystok otrzymał prawa miejskie wcześniej, o czym miało świadczyć istnienie księgi miejskiej białostockiej z lat 1668-1725, która według rosyjskich jeszcze inwentarzy Wileńskiego Archiwum Akt Dawnych miała być księgą miejską miasta Białegostoku. W świetle tego rzekomo już w 1668 r. miejscowość ta miała dysponować prawem miejskim. Przed kilku laty zespołowi studentów historii z Filii UW w Białymstoku pracujących w mińskim Archiwum (Białoruś) udało się odszukać mienioną księgę, która okazał się być księgą miasta Wasilkowa, a nie Białegostoku. Trafiła ona omyłkowo do zbioru ksiąg białostockich i tak była określana w Wilnie.<sup>(35)</sup> Dziś już wiemy z całą pewnością, że przed 1692 r. Białystok nie posiadał praw miejskich.

Dalsze najświetniejsze lata Białegostoku nierozzerwalnie wiążą się z Branickimi i ich działalnością - przebudową pałacu, ogrodami, Wersalem Podlaskim i artystycznym mecenatem hetmana.




## In Nomine Domini. Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Cum non ignoremus hospites ac peregrinos nos esse in terris ubi vita haec aerumnosa degitur dominicilium autem esse nostrum in caelo, quo nulla calamitas, nullus dolor nullus denique labor aspirat enitendum nobis est, ut adipiscaoamur non ista mortalis vitae bona, quae brevia sunt et pietate calentibus, contendere in quam debemus, quam maximie possumus, ut perveniamus in illam aeternam domum nostrum bonis omnibus affluentem. At vero nulla alia via in illas beatas sedes pervenitur nisi ea, si conscientia bona et fide non ficta operum Dei pulchritudinem contemplantas ac illi pro sumis in genus humanum beneficiis gratias agentes sanctum eius nomen laudibus celebremus et verum illius cultum ad omnem posteritatem propagare contendamus.

Proinde ego Petrus Wiesiołowski studio divina bonitatas, praedicandae et laudibus efferendae ut etiam haec minus frequentata loca, celebrationi praepotentis Deo gloria consequentibus aetatibus personenet aedis sacrae in bonis meis paternis Białystok seu illius paroch assignavi, dedi donavi et addixi, in perpetuum decimae nomine de singulis agrorum mansis, subditorum meorum in villis: Białystok, Stara Wieś, Zawady, Supraszla, Parszyce, Miłosze





sexaginta manipulos siliginis, et sexaginta avenae quot annis percipiendos. Item in villa Białystok praedium quatuor mansorum.

Quae quidem omnia a me huic aedi sacrae ea mente data sunt ut parochus in praesens, et qui postea futurus est, dum modo in ecclesia catholica ordinatus, per meque et posteros meos episcopo praesentatus sit et ecclesiae catholicae doctrinam profitatur, illis perpetuo iure utatur et fructatur neque eo amplius mea vel successorum meorum, sed ecclesiae bona censeantur, nec ullo unquam casu, ad me vel ad haeredes meos revertantur. Quos etiam praesentibus oblige, ac per eius numen ad cuius tribunal omnes iure debemus obtestari ut hanc foundationem ecclesiae in Białystok, a me factam firmam et involtam perpetuo conservent neque ex ea quiquam adimant aut sibi vendicent ne in anathema divinum se ipsos et bona sua coniciant. Parochus autem praeter curam, quam ovibus ecclesiae huius impendere debet, apud ecclesiam hanc residendo, neque se aliis negotiis implicando, aut in manus aliorum beneficiorum ecclesiasticorum suscipiendo, etiam unum sacerdotem vicarium seu ad adiutorem suum, et ludi magistrum ut melius officia divina et munera sua peragere possit ex hac foundatione apud ecclesiam eandem alere tenebitur.

Quod ut sit posteritati notum et literis hisce habeatur fides illas signo stemmatis mei obsignari et manum mea subscripsi.

Datum in Białystok, die quarta menses Decembris anno a Christo nato Millesimo Quingentesimo Octuagesimo Primo.


Petrus Wiesiołowski manu propria.



## W Imię Pańskie. Amen.

Na wieczną rzeczy pamiątkę. Ponieważ dobrze znamy mieszkańców i gości naszych ziem, gdzie toczy się mozolne życie, z naszego domostwa płynie ku niebu wołanie, żeby żadna potwarz, żadne cierpienie, żaden trud nas nie wyróżniał, abyśmy dostąpili nie owych dóbr ziemskiego życia, które są krótkotrwałe i ulotne, lecz owych wiecznych, do których boskim natchnieniem zostaliśmy wezwani, a które zostały przygotowane dla ludzi przez wiarą w Chrystusa, z cnotą i pobożnością gorejącą - lepiej wspartą cnotą i pobożnością. W niej powinniśmy się prześcigać, jak najbardziej możemy, abyśmy doszli do owego wiecznego domu naszego obfitującego we wszelkie dobra. A zaś żadną inną drogą ku owym szczęśliwym siedzibom nie dochodzi się, jedynie świadomością dobra i wiarą płynącą z kontemplacji Pisma Boskiego stworzenia. Ze względu na wiarę należymy do rodzaju ludzkiego i za te dobrodziejstwa, dzięki składając świętemu imieniu Boga, wychwalamy i prowadzimy jego kult dla całej potomności, rozpowszechniamy i zawieramy.

Dlatego ja Piotr Wiesiołowski z zapalem, dobro boże oznajmiam i wynoszę ku chwale, chociaż w tym mniej uczęszczanym miejscu - dla uczczenia Wszechpotężnego Boga, aby zabrzmiało jego chwałą



w następnych wiekach - świątynię w dobrach moich ojczystych Białystok obdarzam. Plebanowi zapisuję, daję, darowuję na wieczne czasy doroczną dziesięciną, z każdego łąnu, z pól poddanych moich ze wsi: Białystok, Stara Wieś, Zawady, Supraśl, Parszyce, Miłosze - 60 snopów szlachtetnego żyta i 60 owsa. Daję także w Białymstoku plony z 4 łąnów.

To zaś przez mnie tej świątyni jest dane, z tą myślą, żeby proboszcz miał wyższą pozycję i ten, który po nim będzie, byleby w kościele katolickim służył, przeze mnie i moich potomnych biskupowi był przedstawiany i wyznawał naukę Kościoła katolickiego. Im w wieczyste użytkowanie i korzystanie daję, aby tym bardziej nie korzystali z dóbr moich i moich następców, lecz kościelnych i w żadnym przypadku do mnie, ani do moich spadkobierców nie zwracali się.


Spadkobierców zobowiązujemy przez to wyrażenie woli, aby w sądzie wszyscy zaświadczały, że ta fundacja dla kościoła w Białymstoku przeze mnie uczyniona jest trwała i nie podlega zmianom. Niech to wieczyście zachowają, niech nikt z niej nic nie odbierze lub sobie nie odkupi, aby nie został wyklęty i nie stracił swoich dóbr.

Proboszcz zaś poza trocką o owieczki swego kościoła, aby był uwolniony od kosztów. Niech przebywa przy kościele tym i innych się zajęć nie podejmuje, ani niech nie przyjmuje innych dóbr i przywilejów kościelnych. Także niech trzyma jednego wikarego lub jego zastępcę niech trzyma też nauczyciela, aby mógł lepiej spełniać boski obowiązek i z tej fundacji przy samym kościele się utrzymać.

To, aby było znane potomności i aby pismo to było wiarygodne, pieczęcią moją oznaczyłem i własnoręcznie podpisałem.

Data: Białystok 4 grudnia Roku Pańskiego 1581.

Piotr Wiesiołowski ręką własną

- 
- 1 J.Glinka, *Ród Klausucia w wiekach XII-XVI. Ze studiów nad kształtowaniem się i różnicowaniem społecznym bojarstwa litewskiego*, Studia Źródłoznawcze, t.IV-V, Warszawa - Poznań 1959-1960; J.Maroszek, *Wokół najstarszych dziejów dóbr białostockich. Falsyfikat sobolewski z 1480 r.*, Białostoczczyzna, nr 1(25)1992, s.1; T.Popławski, *Przestrzeń współczesnego miasta Białegostoku na tle historycznych podziałów*, Białostoczczyzna, nr 2(42)1996, s.9-19; T.Wasilewski, *Białystok w XVI-XVII w.*, Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t.1, Białystok 1968, s.107-112; Tenże, *Kształtowanie się białostockiego ośrodka miejskiego w XVII i XVIII w.*, tamże, t.4, s.29-39; J.Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, tamże, t.4, s.7-27.
  - 2 Archiwum Parafialne w Tykocinie, Zbiór dokumentów funduszowych.
  - 3 Oryginał dziś zaginiony, dawniej znajdował się w Archiwum Koronnym - por. *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomata... in Archivio Regni in Arce Cracoviensi*, wyd. E.Rykaczewski, Paryż 1862.
  - 4 Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie, Dokumenty pergaminowe nr F. 1-94, F.1-99, F.1-105, F.1-106; *Pergamentu katalogas, sudare R.Jasas*, Vilnius 1980, nr 321, 330, 333, 345 i 347.
  - 5 J.Wiśniewski, *Początki Białegostoku...*, s.16.
  - 6 Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, nr 35, k.1-8; *Prawa i przywileje miasta i dóbr Zabłudów*, opr. J.Maroszek, Białystok 1994, nr 14, s.85-86; J.Maroszek, *Wokół najstarszych dziejów dóbr białostockich. - Falsyfikat sobolewski z 1480 r.*, Białostoczczyzna 1/1992, s.2.
  - 7 J.Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972, s.69, datuje powstanie parafii Choroszcz *ante 1553* nie podając źródła.
  - 8 AGAD Warszawa, Archiwu Skarbu Koronnego, dz.I, nr 47, k.354.
  - 9 AGAD Warszawa, Archiwu Skarbu Koronnego, dz.I, nr 47, k.235.
  - 10 Archiwum Archidiecezji Białostockiej, Zbiór Dokumentów Parafii Farnej w Białymstoku, s. 134; Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, F.57 (B53) nr 1352; Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, F694/1/3738; P.Czyżewski, *Starostwo wasilkowskie w XVI-XVIII w.*, Białystok 1987, s.55 (praca magisterska Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku).
  - 11 *Opisy parafii dekanatu knyszynskiego*, w: Studia Podlaskie, t.1, Białystok 1990, s.99-217.
  - 12 *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr.H.Lulewicz, A.Rachuba, Kórnik 1994, s.88, 124,232.
  - 13 Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie F.16 (B2) nr 134, k.12v.
  - 14 Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie F.16 (B2) nr 134, k.12v.
  - 15 Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Teki Glinki 28, s.15-18.
  - 16 Modest (Strelbickij), *Supraslskij blagowieszczenskiej monastyr*, Vestnik zapadnoj russi, Wilno 1867, nr 7, s.17-19.
  - 17 Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie F.16 (B2) nr 134, k.12v.
  - 18 AGAD, Zbiór Kartograficzny, nr 552/26.2.

- 
- 19 Modest (Strelbickij), *Supraslskij blagoveszczenskij monastyr*, Vestnik zapadnoj russi, Wilno 1867, nr 7, s.17-19.
  - 20 AGAD, Metryka Litewska 217, s.700-701.
  - 21 AGAD, Metryka Litewska - transkrypcje, nr 217, s.714-719.
  - 22 P.Wiesiołowski, *Zapiski Litwina, slugi i wychowańca Zygmunta Augusta*, Biblioteka Ossolińskich. Poczet nowy nr XI, Lwów 1868, s.274-280; A.Przeździecki, *Jagiellonki polskie*, t.III, s.238.
  - 23 Nazwa nie zidentyfikowana. I.Grochowska twierdziła, że wśród nazw gruntów uprawianych przez chłopów ze wsi Białegostoczku znajdowały się grunty zwane *Parszyna*, co miało być reminiscencją zaginionych Parszyc. Osobiście sądzimy, że Parszyce to nazwa wsi bojarskiej istniejącej do XVIII w. wokół dzisiejszej ul.Warszawskiej (dawniej ul.Bojarska) znanej z 1676 r. ale bez określenia nazwy.
  - 24 AGAD, Księga grodzka brańska, nr 39, T.Wasilewski, s.34.
  - 25 J.Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t.IV, Białystok 1985, s.34-35.
  - 26 Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Dział Rękopisów F.4-35890 (daw. A-2555). Kronikę w całości opublikował J.Maroszek, zob. Białostoczczyzna 2/30/1993, s.87-100.
  - 27 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księga grodzka brańska, nr 39.
  - 28 Konotacja odebrania papierów w roku 1752 die 16 Aprilis od burmistrza Szymona Aczkowskiego podaje się do burmistrza Antoniego Borsuka w całości i do tego przybyłe nowe papiery, to jest ablata z grodów na maydeburyją, AGAD, Księgi miejskie Białystok, nr 1, s.140.
  - 29 A.Sztachelska, *Trzy księgi miejskie białostockie*, Archeion, t.50, 1968, s.138-142.
  - 30 AGAD, Archiwum Roskie 361. Cyt. za T.Wasilewski, op.cit., s.36-37.
  - 31 J.Glinka, *Herb miejski Białegostoku*, Miesięcznik Heraldyczny, R.17, 1938, nr 2, s.17n.
  - 32 S.Mosakowski, *Tylman z Gameren. Architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s.233.
  - 33 Archiwum Archidiecezji Białostockiej, Archiwum Parafii Farnej w Białymstoku, *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego. Ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego kapłana Zgromadzenia Missyi, kapelana gimnazjum Białostockiego w roku 1818 w Auguście czasie wakacyjnym*.
  - 34 Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Teki Glinki 125, s.41.
  - 35 P.Czyżewski, *Najstarsza białostocka księga miejska*, Białostoczczyzna, 4/1995, s.111-113.





Wydanie publikacji sfinansował  
Urząd Miejski w Białymstoku

ISBN 83-904280-7-5

Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony  
Środowiska Kulturowego w Białymstoku.  
Wydanie I. Nakład 500 egz. Białystok  
1999. Druk: Bauhaus, Białystok.



Na pierwszej stronie okładki:

Wejście główne do Starego Kościoła Farnego w Białymstoku ozdobione portalem z piaskowca, zwieńczonym płaskorzeźbioną sceną Wniebowzięcia NMP.

fot.: Waldemar F. Wilczewski, 1999.  
Ze zbiorów ROSiOŚK w Białymstoku

Na czwartej stronie okładki:

Tarcza herbowa na zewnętrznej ścianie Starego Kościoła Farnego w Białymstoku, fragment zniszczonego przez Moskwę w roku 1660 nagrobka Piotra Wiesiołowskiego Młodszego (zm. 1621). W górnych polach kartusza herby: Wiesiołowskich - Ogończyk i Wołłowiczów - Bogoria, a w dolnych Jastrzębiec i Korczak, nieznanych dziś z nazwisk babek macierzystych.

fot.: Jacek W. Rogalewski, 1996.  
Ze zbiorów ROSiOŚK w Białymstoku.

Projekt graficzny i opracowanie  
techniczne

ROSiOŚK Białystok

Materiały Słownika  
Historyczno-Geograficznego Podlasia

ISBN 83-904280-7-5



Y 153509

